

Grzegorz Braun ocenzurował sprayem wystawę LGBT w Opolu

19 marca 2025

We wtorek, 18 marca 2025 roku, opolski rynek stał się sceną incydentu, który wywołał burzę w mediach i w społeczeństwie. Europoseł i kandydat na prezydenta RP, Grzegorz Braun, w ramach protestu pomalował wystawę poświęconą społeczności LGBT, używając czarnego sprayu do napisania hasła „Stop propagandzie zbroczeń” na ekspozycji.[ZNZ]



Wystawa zatytułowana „Jest nas więcej! Sprowokuj z nami równość”, zorganizowana przez stowarzyszenie Tęczowe Opole we współpracy z Galerią Sztuki Współczesnej, została otwarta zaledwie dzień wcześniej. Ekspozycja zawierała zdjęcia z marszów równości oraz historie osób LGBT+ z regionu, mając na celu rzekome zwiększenie świadomości społecznej i promowanie równości. Jednak jak się okazało, materiał ten był mocno kontrowersyjny i prowokacyjny.[ZNZ]

Kandydat na prezydenta RP sam zgłosił sprawę na policję, powołując się na artykuły 140 i 141 „Kodeksu wykroczeń”. „To jest propaganda zbroczeń, propaganda dewiacji, to jest narażanie postronnych, w tym zwłaszcza nieletnich, co powinno budzić naszą troskę, na kontakt z przekazem, który jest fundamentalnie sprzeczny z dobrymi obyczajami” – uzasadniał swoje działanie Braun. Sam Braun w mediach społecznościowych chwalił się swoim działaniem, które zyskało sporo pochlebnych opinii.[NCz]

Sytuację skomentowała także rzeczniczka prasowa Konfederacji Korony Polskiej, Marta Czech. „Grzegorz Braun nie przechodzi obojętnie wobec zła! Nie tylko mówi, jak jest, ale i reaguje, jak trzeba. Nie pozwala na usypianie umysłów i sumień Polaków

uciskanych nachalną propagandą zepsucia” – napisała.[NCz]

W chwili incydentu na miejscu pojawiła się policja, która szybko interweniowała. Funkcjonariusze sporządzili notatki i poinformowali parlamentarzystę o możliwych konsekwencjach prawnych jego czynu. Zniszczenie wystawy może zostać zakwalifikowane jako uszkodzenie cudzej własności, co niesie za sobą odpowiedzialność karną.[ZNZ]

Do sprawy odniosło się Tęczowe Opole, czyli formalny organizator wystawy zamalowanej przez Brauna. „Nie będziemy komentować ani tym bardziej rozpowszechniać tego, co napisał sprayem na planszach, ani co powiedział jako uzasadnienie swojego aktu wandalizmu i dyskryminacji. Złożyliśmy zeznania na policji” – czytamy w komunikacie. Organizatorzy przypomnieli, że na dziesięciu planszach ustawionych pod ratuszem znajdowały się zdjęcia „uśmiechniętych osób” uczestniczących w tzw. marszach równości w Opolu. Pochwalili się także cytatami umieszczonymi na wystawie. To wiadomości, które mieli otrzymać „od osób z całego województwa”. „Jestem trans i wychowałem się w Murowie”, „Mieszkam w Opolu. Przeprowadziłam się dla Niej. Nie żałuję” czy „Studiuję w Opolu, ale w Kędzierzynie-Koźlu powiedziałem chłopakowi, że go kocham” – to cytaty, którymi szczyliło się na wystawie Tęczowe Opole.[NCz]

Maciej Kruszka, przedstawiciel stowarzyszenia Tęczowe Opole, nie krył oburzenia i zapowiedział podjęcie kroków prawnych wobec polityka. Organizatorzy rozważają złożenie oficjalnego zawiadomienia o przestępstwie oraz domaganie się odszkodowania za zniszczone materiały wystawowe. „Żadna ideologia polityczna nie usprawiedliwia niszczenia czyjejs pracy i własności. To akt wandalizmu, który zasługuje na potępienie” – skomentował.[ZNZ]

W podobnym tonie wypowiedział się rzecznik opolskiego ratusza, Adam Leszczyński, który w rozmowie z mediami podkreślił, że miasto kategorycznie nie zgadza się na takie zachowanie i

podobnie jak organizatorzy wystawy, będzie dochodzić odszkodowania od europośta. „Opole jest miastem otwartym, szanującym różnorodność i swobodę wyrażania poglądów. Każdy akt wandalizmu, szczególnie motywowany nienawiścią, spotka się z odpowiednią reakcją władz miasta” – stwierdził.[ZNZ]

Grzegorz Braun przebywał w Opolu w ramach swojej kampanii prezydenckiej. Jego wizyta obejmowała także inne miasta województwa opolskiego, takie jak Brzeg i Olesno. Co ciekawe, polityk miał zaplanowane spotkanie wyborcze w sali kongresowej, które zostało odwołane decyzją prezydenta Opoła, Arkadiusza Wiśniewskiego. W efekcie spotkanie zostało przeniesione na rynek miejski i zaplanowane na godzinę 18:30, już po incydencie z wystawą.[ZNZ]

W ramach reperkusji za zamalowanie wystawy LGBT, miasto Opole podjęło decyzję o wypowiedzeniu Braunowi umowy na salę na spotkanie wyborcze.[ZNZ] Prawicowy polityk zaprosił więc wszystkich na spotkanie otwarte na rynku. Przyszło bardzo dużo osób.[NCz]

Tablice celebrujące LGBT, które miały stać na rynku w Opolu do 3 kwietnia, tymczasowo zostały schowane. „W uzgodnieniu z Miastem, wystawa została tymczasowo przeniesiona do budynku ratusza. O jej dalszych losach będziemy informować w najbliższych dniach” – zapowiedzieli organizatorzy.[NCz]

Autorstwo: KM [NCz], admin ZNZ [ZNZ]

Źródła: NCzas.info [NCz], ZmianyNaZiemi.pl [ZNZ]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net